

Recenzje

Aneta M. Sokół

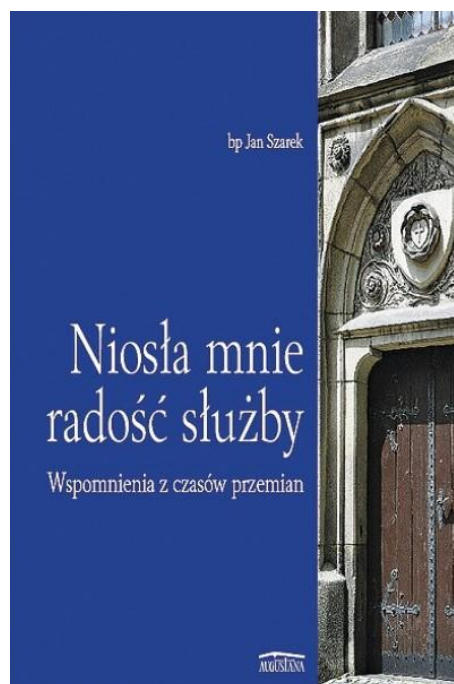
Jan Szarek, *Niosła mnie radość służby. Wspomnienia z czasów przemian*, Wydawnictwo Augustana, Bielsko-Biała 2016, ss. 272.

Wspomnienia ukazują z jednej strony autora, jego sposób patrzenia na świat, uznawane wartości, a z drugiej – widzianą jego oczyma rzeczywistość, której był częścią, uczestnikiem i w której wyrzył swoje ślady. Publikacje wspomnieniowe są tym bardziej cenne, gdy ich autorów nie ma już wśród nas, gdy nie można już ich o nic zapytać, gdy nie są już w stanie niczego wyjaśnić, gdy wspomnienia stają się nieocenionym świadectwem ich życia, działalności, dokonań.

Po Biskupie Janie Szarku, którego odejście jest stratą nie tylko dla jego najbliższego otoczenia, pozostała wspomnieniowa publikacja *Niosła mnie radość służby*, wydana w 2016 r., przygotowana przez jubilata dla uczczenia własnych 80. urodzin. Były zwierzchnik Kościoła luterańskiego w Polsce (pierwszy po przemianach ustrojowych) był postacią ogólnie znaną, szanowaną, był również aktywny w okresie zasłużonego odpoczynku po latach służby. Można podkreślić, że bp Szarek pełnił wiele funkcji podczas swojej kilkudziesięcioletniej posługi – był zwierzchnikiem Kościoła, ale także proboszczem parafii bielskiej, seniorem diecezji cieszyńskiej, pierwszym prezesem i współtwórcą Diakonii Polskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, działaczem ekumenicznym, przedstawicielem polskiego Kościoła luterańskiego w międzynarodowych organizacjach skupiających Kościoły protestanckie; był inicjatorem, pomysłodawcą oraz wsparciem dla wielu ewangelickich przedsięwzięć, w tym powołania Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego, utworzenia Ośrodka Wydawniczego „Augustana” czy Centrum Misji i Ewangelizacji w Dziegielowie.

Lata swojej służby – od niełatwych lat spędzonych w parafiach mazurskich, poprzez okres bielski, po przewodzenie całemu Kościołowi (1990-2000) – biskup przedstawia na kartach swojej książki, w narracji uporządkowanej, skupionej na posłudze, która, jak sam zaznacza, co dziesięć lat „z woli Pana” ulegała zmianom stawiając przed duchownym coraz nowe wyzwania, zadania, cele. Na początku października cała luterańska wspólnota w Polsce, a zapewne także wiele osób z zagranicy, ze smutkiem przyjęła wiadomość o śmierci ks. bp. Szarka. Przygotowujący się jednak od dawna na ten moment duchowny pozostawił wspomnieniową publikację, o której warto przypomnieć szczególnie w tym momencie, w momencie jego odejścia, a zarazem w kontekście całościowego spojrzenia na jego postać, jak i dokonania. To publikacja spisana w perspektywie rozliczeniowej, podsumowującej własną drogę życiową. Już przed kilku laty bp. Jan Szarek napisał: „Dla mnie nadszedł odpowiedni już czas przygotowania się do tej ostatniej podróży, jestem tego świadomy i dlatego od kilku lat stały mi się bardzo bliskie słowa naszego Reformatora, Marcina Lutra: *Mój czas jest w Twoim ręku* [...]” (s. 223). Z tą świadomością przedstawił teraźniejszym, jak i przyszłym czytelnikom, rzetelnie odtworzone koleje swego życia, a tym samym bliższy swój wizerunek; poznajemy duszpasterza, biskupa, zwierzchnika Kościoła, na każdym etapie swojej służby spoglądającego z troską na przyszłość luterańskiej diaspory w Polsce, której dane mu było przewodzić w latach trudnych, a zarazem kluczowych, otwierających po przemianach 1989 r. nowe możliwości przed mniejszościami wyznaniowymi w Polsce. Życie Biskupa, jak się możemy przekonać, to także przykład prawdziwego zawierzenia Bogu, poddania się jego prowadzeniu i mądrości, o czym Autor przekonał się wielokrotnie, co podkreśla w swoich wspomnieniach, co dodawało mu odwagi w obliczu nowych wyzwań, jak też podczas wypełniania duszpasterskiej codzienności.

Książka *Niosła mnie radość służby. Wspomnienia z czasów przemian*, od razu można zaznaczyć, jest przyjazna lekturze – odpowiedni druk, przejrzysty podział na rozdziały, towarzyszące tekstowi bogactwo



ilustracji. Liczne fotografie – rodzinne, oficjalne, z lat edukacji, posługi czy wyjazdów zagranicznych – tym bardziej pozwolą czytelnikom na bliższe poznanie swego Biskupa, czytelnikom postronnym przybliżą specyfikę służby ewangelickiego duchownego, zaangażowanego na wiele sposobów w życie swojej wspólnoty. Warto w tym miejscu także dodać, że na kartach książki w sposób szczególny obecna jest także Aniela Szarek (1936-2019), niewiele wcześniej zmarła żona Biskupa, która towarzyszyła mężowi na wszystkich etapach jego posługi, udzielając się w różnych sferach kościelnej działalności, jako pastorowa, organistka, katecheta czy inicjatorka przedsięwzięć religijnych. Książka pokazuje zatem także wizerunek pastorstwa – Anieli i Jana Szarków, z poświęceniem wypełniających swoją rolę w przydzielonych parafiach, w diecezji, na tle swego Kościoła.

W tym miejscu można by zachęcić wszystkich zainteresowanych do lektury wspomnień, niemniej warto dorzucić jeszcze garść refleksji dotyczących prezentowanej książki. Na jej kartach zachowały się wspomnienia z pierwszego okresu życia biskupa – przypominające o domu rodzinnym, latach edukacji szkolnej, a przede wszystkim religijnej w bielskiej parafii pod opieką ówczesnego bielskiego proboszcza – ks. Adama Wegerta (1910-1981). Przyszły zwierzchnik Kościoła dorastał w trudnych latach powojennych, w realiach socjalistycznego państwa, nieprzychylnego religii, a tym bardziej Kościołom mniejszościowym. Nie przeszkadzało to jednak w pielęgnowaniu życia religijnego w ewangelickich parafiach, nie powstrzymało zaangażowaniu ludzi młodych do różnych form pracy kościelnej. Dzięki temu, dzięki opiekuńczej postawie bielskiego proboszcza Jan Szarek od młodych był bardzo związany ze swoją parafią, udzielał się w różnych formach pracy parafialnej – od zajęć w szkółce niedzielnej, po uczestnictwo w chórze czy wykładach biblijnych. Autor dzieli się z czytelnikami tymi kluczowymi dla dalszej jego drogi wspomnieniami; odsłania, jak dojrzewał do podjęcia decyzji o pozostaniu ewangelickim duchownym, pomimo własnych obaw, pomimo wcześniejszych odmiennych planów. Jak się okaże, to udział w wydarzeniach ewangelizacyjnych ostatecznie pomógł młodemu człowiekowi podjąć tę ważną życiową decyzję.

Kolejne rozdziały książki odpowiadają kolejnym etapom życia Biskupa. Rozdział drugi poświęcony został służbie na Mazurach, gdzie ks. Jan Szarek, podobnie jak każdy rozpoczynający służbę ewangelicki duchowny, został skierowany zaraz bezpośrednio po swojej ordynacji. Pastorostwo Jan i Aniela Szarkowie rozpoczynali swoją służbę w 1960 r. w Nawiadach, z czasem obejmując opieką także szereg okolicznych miejscowości, w trakcie dalszej służby przenosząc się do parafii ewangelickiej w Giżycku. Poznajemy trudne realia pracy w mazurskich parafiach, wśród osieroconej w wyniku wojny ludności niemieckojęzycznej, pośród różnych form niechęci i inwigilacji ze strony władz państwowych, w obliczu oskarżeń o niemieckość rzucanych na ewangelickich księży, zarzutów o sprzyjanie wrogom. Dzięki spisanim wspomnieniom przetrwało wiele epizodów, incydentów, wydarzeń nieobecnych w oficjalnych dokumentach czy innego rodzaju opracowaniach, które ukazują, jak wyglądała mazurska służba ks. Szarka, ale jednocześnie przybliżają prawidłowości mazurskiej służby ewangelickich księży, realia, problemy, utrudnienia, które były udziałem także innych duchownych podejmujących w latach powojennych służbę na tych terenach. Ta część wspomnień Biskupa to również przyczynek pokoleniowego wizerunku ewangelickich księży – we własnym kraju traktowanych podejrzliwie, z podwójną nieufnością. Autor książki obserwował ponadto także smutne losy kolejnych ewangelickich parafii na Mazurach, wyludniających się z powodu wyjazdów wiernych do Niemiec.

Następne rozdziały – „Powrót na Śląsk Cieszyński”, „Służba biskupa Kościoła” – to dalsze dziesięciolecia posługi ks. Jana Szarka, dziwnym trafem losu mierzone kolejnymi dziesięcioleciaми, a zarazem nowymi wyzwaniem, zadaniami, ofiarną pracą na rzecz swego Kościoła. W 1970 r. ks. Jan Szarek powrócił do swojej rodzinnej parafii w Bielsku; ten nowy okres swojej służby rozpoczynał jako wikariusz diecezjalny do pracy z młodzieżą, z czasem został bielskim proboszczem, w 1980 r. także zwierzchnikiem diecezji cieszyńskiej. Czasy tej posługi, jak przekonamy się podczas lektury, niosły z sobą nowe trudności, ale jednocześnie nowe możliwości. Biskup Szarek przewodził licznej bielskiej parafii, jak i diecezji cieszyńskiej, w kryzysowych latach 80., podczas stanu wojennego, w okresie następującej po nim odwilży politycznej. Na kartach książki zapisane zostały relacje z tych lat – trudnych, ale także otwierających przed ewangelikami pole działalności charytatywnej, dzięki darom przekazywanym z Zachodu, które trafiały także do katolików, do wszystkich potrzebujących bez względu na wyznanie. Dzięki wielu mądrym, przemyślanym decyzjom swego biskupa diecezjalnego cieszyńscy ewangelicy wychodzili z ukrycia, w tym trudnym okresie kształtowały się podwaliny pod przyszłą działalność diakonijną, ekumeniczną, międzywyznaniową. Mamy jednocześnie okazję poznać z pierwszej ręki relacje, jak powstawał Ośrodek Wydawniczy „Augustana” w Bielsku, dom opieki „Soar” czy ośrodek dla młodzieży ewangelickiej w Salmopolu. Sam Autor o tych aktywnych latach napisał: *„dziś, gdy wspominam ten okres mojego życia, sam się zastanawiam, jak można*

było pogodzić wszystkie te wyzwania i obowiązki? życie moje nagle przyspieszyło, można by porównać je do pociągu. Dotychczas siedziałem w pociągu osobowym, po wyborze na seniora [diecezji cieszyńskiej] przesiadłem się do pociągu pośpiesznego. Lata osiemdziesiąte otwierały przed Kościołem różne nowe przestrzenie działalności, które starałem się włączyć do mojej duszpasterskiej posługi” (s. 126).

Czwarty rozdział wspomnień poświęcony został posłudze biskupiej ks. Szarka wybranego na zwierzchnika całego Kościoła luterańskiego w Polsce w 1990 r. To kolejny intensywny okres w życiu Autora, a zarazem kluczowy dla najnowszej historii Kościoła, związany z jego funkcjonowaniem w demokratycznym państwie, otwieraniem się na nowe formy działalności kościelnej, ale także zabiegami o usankcjonowanie ewangelickiej obecności w życiu publicznym, w mediach, w kontaktach ekumenicznych. Jak się ponownie będziemy mogli przekonać, przewodząc swojemu Kościołowi Biskup Szarek niejednokrotnie przecierał szlaki inicjując wiele nowych przedsięwzięć ważnych dla Kościoła, w tym dla wizerunku luterańskiej wspólnoty w Polsce. Można wspomnieć o staraniach związanych z uchwaleniem nowej ustawy określającej los Kościoła w państwie („O stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP” 1994), o budowaniu poprawnych relacji z Kościołem rzymskokatolickim, o różnych ważnych także w szerszym aspekcie formach współpracy międzywyznaniowej (m.in. Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom). Był to także czas powoływania ewangelickich duszpasterstw środowiskowych, odzyskiwania utraconego majątku kościelnego, nawiązywania kontaktów z Kościołami luterańskimi w Europie i na świecie. We wspomnieniach Biskupa ponownie znajdziemy wiele relacji pokazujących wydarzenia, spotkania, podróże, z bliska – w perspektywie bardziej osobistej, poprzez pryzmat własnych doświadczeń. To relacje przedstawione wraz ze szczegółami czy też zapamiętanymi epizodami, pokazane w sposób odbiegający od suchych sprawozdawczych czy informacyjnych przekazów. Do szczególnych przedstawionych wydarzeń zaliczyć można spotkanie z Janem Pawłem II podczas historycznej wizyty papieża w kościele Świętej Trójcy w Warszawie (1991), wizyty w pałacu prezydenckim czy podróże do Afryki w ramach uczestnictwa w działalności Światowej rady Kościołów.

Z dzisiejszego punktu widzenia lektura wspomnień na pewno uświadamia ogrom zadań i bogactwo aktywności, której Biskup zobowiązany był podjąć, którą przez kolejne dziesięć lat dźwigał na swoich ramionach wraz z odpowiedzialnością za Kościół, jego teraźniejszość, jak i przyszłość kształtowaną również w trakcie jego posługi. Lektura wspomnień bp. Szarka może okazać się cenna także z tego względu, że poprzez ich pryzmat poznajemy jednocześnie ten ważny okres w dziejach Kościoła luterańskiego w Polsce. To także przedstawione pokrótce wydarzenia z pierwszego dziesięciolecia po 1989 r., brzemienne dla dalszego zaistnienia Kościoła.

Ostatni rozdział książki przybliży czytelnikom czas odpoczynku po złożeniu urzędu biskupa, po zakończeniu całej duszpasterskiej posługi; były to lata spędzane przez pastorostwo Szarków „w scenarii Bielska”, w kręgu przyjacielskim i rodzinnym. Jak zatytułował Autor jeden z podrozdziałów, w nawiązaniu do słów Marcina Lutera – „Życie nie jest odpoczynkiem”. Okres emerytury w wypadku bp. Szarka, jak przekonuje lektura, związany był w dalszym ciągu z aktywnością, zaangażowaniem w działalność Diakonii, udzielaniem się w różnych obszarach kościelnych potrzeb. W tej końcowej części książki poznajemy bardziej rodzinny wizerunek Biskupa dzielącego się informacjami dotyczącymi jego najbliższych, dzieci, wnuków oraz towarzyszącej przez cały okres służby Żony. Uzupełnieniem tekstu są fotografie z kolejnych jubileuszy, rocznic, okazjonalnych spotkań. Nie zabrakło wspólnych fotografii Anieli i Jana Szarków świętujących kolejne okrągłe rocznice pożycia małżeńskiego, w tej wspólnej drodze oddanych Kościołowi.

Zakończeniem książki są dołączone wypowiedzi ks. Szarka – Sprawozdanie biskupa Kościoła przedłożone Synodowi Kościoła w 2000 r., wypowiedzi zamieszczane w prasie, wystąpienia konferencyjne, fragmenty wywiadów. Dołączona została także *Bibliografia publikacji bpa Jana Szarka za lata 1962-2014*, obejmująca bogactwo tekstów, które po sobie pozostawił.

Niosła mnie radość służby to ważna publikacja wspomnieniowa, tym bardziej, że nie ma wielu wspomnień ewangelickich duchownych, wspomnień, które odzwierciedlałyby specyfikę ich służby, poświęcenie, zaangażowanie w życie wspólnoty. Opublikowane wspomnienia ks. Szarka pozwalają bliżej poznać zmarłego Biskupa, ale także przybliżają przeszłość Kościoła luterańskiego w Polsce, ukazują, jakie zmiany przechodził ten Kościół po zaistniałych zmianach ustrojowych. Na kartach zachowało się wiele osób angażujących się w życie Kościoła – duchownych, społeczników, współpracowników z okresu posługi biskupiej. Ks. Szarek kieruje słowa podziękowania do wszystkich, którzy wspierali go na poszczególnych etapach służby, nie pomija jednocześnie spraw przykrych związanych z bezpodstawnymi oskarżeniami kierowanymi pod jego adresem. Można dodać, że w swojej narracyjnej szczerości na pewno ujmie niejednego czytelnika. Nie ulega wątpliwości, że Biskup Szarek odegrał znaczącą rolę w minionej nie tak odległej

przeszłości swego Kościoła – jako jego zwierzchnik, inicjator nowych działań kościelnych, duchowny, który przewodził Kościołowi w czasie wymagającym szczególnej mądrości, rozwagi i poświęcenia.

Na ostatniej stronie znajdziemy podsumowującą refleksję ks. bp. Jana Szarka: *„Musiało trochę czasu upłynąć zanim odważyłem się zaufać Bogu i poddać się jego woli. Jestem przekonany, że On sam był i jest moim najwspanialszym „planistą”. Dziś widzę czerwoną nić Bożego prowadzenia, jak przeplata się przez wszystkie wydarzenia mojego życia. Jednocześnie doświadczyłem, że moje obawy i obiekcje – które wypowiedziałem w moim kazaniu ordynacyjnym słowami proroka Jeremiasza (Jeremiasz 1, 4-8), że jestem za młody, że nie umiem mówić – dzięki obietnicom Pana i Jego wierności nie potwierdziły się, ponieważ On był zawsze ze mną i mnie w swej cudownej miłości wybrał oraz namówił do swej służby.”* (s. 230)

Książka została wydana przez Wydawnictwo „Augustana”. W dalszym ciągu jest dostępna w internetowej księgarni wydawcy pod adresem: <https://ksiegarnia.augustana.pl/biografie/119-niosla-mnie-radosc-sluzby-wspomnienia-z-czasow-przemian.html>.